

**Wyrok z dnia 24 lutego 1998 r.**

**I PKN 397/97**

**Przepisy § 22 i § 23 załącznika do zarządzenia Ministra-Kierownika Urzędu Postępu Technicznego i Wdrożeń z dnia 31 stycznia 1986 r. w sprawie zasad obliczania efektów stanowiących podstawę do ustalania wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze (M.P. Nr 12, poz. 87) ze względu na wydanie ich poza zakresem ustawowego upoważnienia oraz sprzeczność z ustawą z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz.U. z 1984 r. Nr 33, poz. 177 ze zm.) nie miały charakteru powszechnie obowiązującego.**

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 1998 r. sprawy z powództwa Jakuba M. przeciwko Hucie im. T.S. w K. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Wojewódzki w Krakowie wyrokiem z dnia 20 grudnia 1996 r. [...] oddalił powództwo Jakuba M. przeciwko pozwanej Hucie im. T.S. w K. o kwotę 14.130 zł z ustawowymi odsetkami tytułem podwyższenia wynagrodzenia za drugi rok stosowania projektu racjonalizatorskiego pn. „Zmiana konstrukcji wlewnic surówkowych stosowanych w Hucie K.” oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 1000 zł jako zwrot kosztów procesu. Rozstrzygnięcie to Sąd Wojewódzki oparł na ustaleniach następującego stanu faktycznego, który był w zasadzie niesporny.

Do najistotniejszych spośród tych ustaleń należy fakt, iż na podstawie umowy z dnia 16 marca 1984 r. o dokonanie rozwiązania technicznego pn. „Wyeleminowanie

pierścieni stalowych we wlewnicach produkowanych dla Huty K.", powód jest w 40% współtwórcą projektu wynalazczego, polegającego na modernizacji wlewnic surowcowych produkowanych przez pozwaną dla Huty K. Wspomniane rozwiązanie techniczne ma charakter projektu racjonalizatorskiego (nie uzyskano świadectwa autorskiego) i drugi rok jego stosowania jest zarazem ostatnim okresem uzasadniającym wypłatę należnego twórcom wynagrodzenia. Wlewnice według projektu racjonalizatorskiego nie są w szczególności wyrobem nowym, chociaż taka teza była początkowo wyrażana w pozwie. Nie ma też między stronami sporu co do zakresu efektów zastosowania projektu. Wymiernym efektem są oszczędności występujące w stosującej projekt pozwanej Hucie w następstwie użycia w stopie wlewnicy - surowki, zamiast stosowanych wcześniej pierścieni stalowych. Niewymierny charakter mają natomiast efekty z tytułu poprawy w pozwanej Hucie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. U odbiorcy i użytkownika wyrobu, tj. w Hucie K., wystąpiły z kolei efekty z tytułu poprawy jakości zmodernizowanych wlewnic.

Podstawą sporu między stronami było to, że za pierwszy rok stosowania projektu twórcy otrzymali wynagrodzenie, przy obliczeniu którego uwzględniono również efekt poprawy jakości wyrobu, występujący u jego użytkownika. Tę część wynagrodzenia Huta K. zrefundowała stronie pozwanej w oparciu o jej odrębną notę księgową, wystawioną z sugestią - wyrażoną w piśmie z dnia 31 lipca 1991 r. - co do zaliczenia tego wydatku w cenę sprzedaży wlewnic. W piśmie tym pozwana wyraźnie bowiem stwierdziła, że pomimo poprawy jakości wyrobu, wyrażającej się polepszeniem parametrów techniczno-eksploatacyjnych, nie doszło do podwyższenia jego ceny. Kiedy jednak po drugim roku stosowania projektu (tzn. za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1991 r.) pozwana zwróciła się do użytkownika o dane techniczne pozwalające na obliczenie efektów eksploatacji zmodernizowanych wlewnic, to Huta K. - podając te dane - stwierdziła równocześnie, że efekty użytkowe nie mogą być podstawą ustalenia wynagrodzenia należnego twórcom projektu, awizując niemożność dokonania podobnej jego refundacji i negując zasadność takiej wypłaty w piśmie skierowanym bezpośrednio do powoda. W tej sytuacji pozwana, pomimo początkowego obliczenia wynagrodzenia z 50-procentową zwyżką z tytułu efektów użytkowych w Hucie K., dokonała zmiany rozliczenia i wypłaciła twórcom wynagrodzenie adekwatne wyłącznie do efektów występujących w jej przedsiębiorstwie. Odmowa uwzględnienia efektów poprawy jakości wyrobu, spowodowała zgłoszenie powództwa przez powoda, jako jednego z twórców projektu.

Ponieważ kwestia prawidłowości obliczenia wynagrodzenia, a w szczególności uwzględnienia w nim efektu eksploatacyjnego występującego u użytkownika, była w sprawie przedmiotem sporu, Sąd Wojewódzki przeprowadził dowód z opinii dwóch biegłych w zakresie wynalazczości pracowniczej. Po ocenie tych dowodów, Sąd pierwszej instancji przychylił się do wniosków opinii biegłego dr Stefana Ł. i uznał, że niepodwyższenie ceny na wyroby sprzedawane Hucie K. nie pozwala na uwzględnienie ich jakościowych efektów w wynagrodzeniu dla twórców projektu (§ 22 zarządzenia Ministra - Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z dnia 31 stycznia 1986 r. w sprawie zasad zaliczania efektów stanowiących podstawę do ustalania wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze, M.P. Nr 12, poz. 87). Nie można też - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - przyjąć, iżby stosowanie projektu racjonalizatorskiego stanowiącego faktyczną podstawę zgłoszonych roszczeń, było objęte pojęciem „wyjątkowy wypadek” w rozumieniu § 23 powołanego wyżej zarządzenia, zwłaszcza że w świetle poglądów orzecznictwa i doktryny przepis ten został wydany z przekroczeniem ram ustawowego upoważnienia.

Apelację powoda od tego orzeczenia oddalił Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 29 kwietnia 1997 r. [...], nie obciążając powoda kosztami postępowania apelacyjnego. W motywach tego wyroku Sąd Apelacyjny podkreślił, że w wyniku zastosowania projektu racjonalizatorskiego współautorstwa powoda wlewnice były wyrobem jakościowo lepszym, ale nie znalazło to wyrazu w „odpowiednim” do tego podwyższeniu ich ceny, która w okresie objętym sporem kształtowała się już na rynkowych zasadach i wzrastała w oparciu o inne kryteria, zwłaszcza w związku z inflacją. Odnosząc tę sytuację do treści podstawowego dla rozstrzygnięcia sprawy przepisu art. 98 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz. U. z 1984 r. Nr 33, poz. 177, a więc w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 października 1992 r., Dz. U. z 1993 r. Nr 4, poz. 117), Sąd Apelacyjny stwierdził, że dodatkowym, choć zapewne nie zamierzonym, skutkiem zastosowania projektu był dla strony pozwanej wręcz spadek ilości zbywanych wlewnic (4.700 sztuk w 1990 r. i 3.453 sztuk w 1991 r.), co ma znaczenie z punktu widzenia zasady, aby wątpliwości przy wykładni przepisów prawa wynalazczego tłumaczyć na korzyść twórcy oraz zasady, aby korzyści ze stosowania projektu wynalazczego były słusznie podzielone.

W świetle powyższych zasad należy uznać, że należne powodowi wynagrodzenie mogło zgodnie z art. 98 ust. 2 ustawy o wynalazczości obejmować wyłącznie

efekty wynikające ze stosowania projektu racjonalizatorskiego. Były to efekty występujące w pozwanej Hucie i za nie powód został w drugim roku stosowania projektu wynagrodzony we właściwej wysokości. Poprawa jakości wyrobu wystąpiła jedynie u jego użytkownika, nie znalazła odzwierciedlenia w odpowiednim podwyższeniu ceny i doprowadziła w konsekwencji do zmniejszenia sprzedaży wlewnic. Być może nie pozostawało to w prostej zależności względem poprawy jakości wlewnic i było wynikiem innych jeszcze zaszłości gospodarczych po stronie użytkownika, lecz w ramach stosunku prawnego łączącego twórcę i podmiot stosujący projekt - efekty z tytułu poprawy jakości wyrobu nie mogły być przesłanką ustalenia wynagrodzenia twórcy.

Kasację od tego wyroku wniósł imieniem powoda jego pełnomocnik, zarzucając „naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie” oraz domagając się na tej podstawie zmiany zaskarżonego orzeczenia „przez uwzględnienie apelacji”, jak też zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych, względnie uchylenia orzeczenia Sądu Apelacyjnego i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej zacytowane albo powołane zostały niektóre przepisy ustawy z dnia 19 października 1972 r. w jej pierwotnym brzmieniu (art. 93 ust. 1 i 2, art. 107 ust. 2) bądź w brzmieniu wynikającym z ustawy nowelizacyjnej z dnia 26 kwietnia 1984 r. (art. 98 ust. 2, art. 98 ust. 6 i art. 112 ust. 2), a także przepisy zarządzenia Ministra - Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z dnia 31 stycznia 1986 r. (§ 22 ust. 1 i § 23), a ponadto ogólnie (bez wskazania przepisów) zarządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 2 lipca 1980 r. w sprawie zasad obliczania efektów stanowiących podstawę do ustalania wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze (M.P. Nr 17, poz. 84 ze zm.). Wnoszący kasację przytoczył też tezę oraz fragmenty uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1977 r., V PZP 1/77, wyjaśniającej znaczenie zwrotu „stosowanie” pracowniczego projektu wynalazczego (art. 93 ust. 2 ustawy z 19 października 1972 r.).

Poza tym skarżący podniósł, że biegły sądowy dr inż. Kazimierz P. stwierdził w swej opinii „bezsportny fakt” podniesienia ceny wlewnic z powodu polepszenia ich parametrów techniczno-eksploatacyjnych, „uznał”, że cena została podniesiona „odpowiednio tzn. wystarczająco” i na podstawie § 22 ust. 1 zarządzenia z dnia 31 stycznia 1986 r. precyzyjnie wyliczył należne twórcom z tego tytułu dodatkowe wynagrodzenie. Co prawda „trudno ustalić” - zdaniem skarżącego - jaki udział w podwyższonej cenie wlewnic miała poprawa ich jakości, a jaki zjawiska inflacyjne, lecz

jest „bezsporne”, że zainteresowanie Huty K. zakupem i stosowaniem wlewnic dotyczyło jedynie wyrobu według projektu, którego współautorem był zainteresowany. Bez zastosowania wspomnianego projektu „nie doszłoby do sprzedaży starych wlewnic, a z pewnością nie mogła by być podniesiona ich cena, niezależnie od zjawisk inflacyjnych”.

Na pozwanej ciążył - zdaniem skarżącego - „obowiązek podwyższenia ceny wyrobu”, a w razie niedopełnienia tej powinności, prawodawca przewidział uwzględnienie w wynagrodzeniu twórców wartości określonych w § 23 zarządzenia. Błędem w przekonaniu skarżącego jest rozumowanie pozwanej i Sądów obu instancji, że jakość wyrobu dotyczy jego użytkownika, gdyż „ona dotyczy wyrobu, a ustawodawca wskazał jedynie o jaką wartość trzeba podnieść należne twórcy wynagrodzenie, odwołując się do efektów powstałych u użytkownika”. W ocenie wnoszącego kasację „powód rzetelnie potraktował warunki umowy o dokonanie projektu wynalazczego”, gdyż mógł go zgłosić u pozwanej oraz w Hucie K., a wówczas otrzymałby wynagrodzenie składające się z dwóch wynagrodzeń, obliczonych według efektów powstałych w obu przedsiębiorstwach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu graniczącym z jej odrzuceniem z powodu niespełnienia wymagań określonych w art. 393<sup>3</sup> KPC. Zgodnie z tym przepisem kasacja powinna bowiem zawierać między innymi, przytoczenie podstaw kasacyjnych oraz ich uzasadnienie. Tymczasem wnoszący kasację ograniczył się w petitum skargi do ogólnikowego zarzutu „naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie” i zarzutu tego nie skonkretyzował również w uzasadnieniu skargi, które wyczerpuje się w powoływaniu lub cytowaniu niektórych przepisów ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości w jej pierwotnym brzmieniu (Dz. U. Nr 43, poz. 272) bądź w brzmieniu wynikającym z ustawy nowelizacyjnej z dnia 26 kwietnia 1984 r. (Dz. U. Nr 26, poz. 130) i według numeracji z pierwszego tekstu jednolitego (Dz. U. z 1984 r. Nr 33, poz. 177) tej ustawy, jak też wydanych z upoważnienia jej art. 107 ust. 3 (art. 112 ust. 3 tekstu jednolitego) przepisów zarządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 2 lipca 1980 r. w sprawie zasad obliczania efektów stanowiących podstawę do ustalania wysokości wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze (MP Nr 17,

poz. 84 ze zm.) oraz identycznie zatytułowanego zarządzenia Ministra - Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z dnia 31 stycznia 1986 r. (MP Nr 12, poz. 87).

Z tak skonstruowanego uzasadnienia skargi nie wynika więc w szczególności, które z wymienionych lub cytowanych przepisów zostały przez Sąd Apelacyjny błędnie zinterpretowane i jaka powinna być ich prawidłowa wykładnia. Zarzut „błędnej wykładni” tych przepisów nie może być zatem podany jakiegokolwiek weryfikacji. To samo dotyczy w zasadzie - sformułowanego w koniunkcji („i”) z poprzednim zarzutem - twierdzenia o niewłaściwym zastosowaniu wspomnianych przepisów, gdyż skarżący nie wskazuje na czym owo niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego miałyby polegać. Tylko więc próba bardzo życzliwego wnioskowania z szerokiego kontekstu różnych twierdzeń zawartych w uzasadnieniu kasacji pozwalałaby przyjąć, że w istocie skarżący zarzucił Sądowi drugiej instancji niezastosowanie § 22 ust. 1 załącznika do zarządzenia z dnia 31 stycznia 1996 r., stanowiącego iż w razie, gdy stosowanie projektu wynalazczego powoduje poprawę jakości wyrobu lub jego modernizację wyrażającą się polepszeniem parametrów techniczno-eksploatacyjnych (właściwości użytkowych), to wynikający stąd efekt brutto ustala się na podstawie odpowiednio podwyższonych cen tego wyrobu.

Tak skonkretyzowany zarzut niewłaściwego zastosowania prawa materialnego jest jednak chybiony. Z ustaleń poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny wynika bowiem jednoznacznie, że podwyżka cen wlewnic zbywanych Hucie K. była w spornym okresie spowodowana u pozwanej wyłącznie wzrostem kosztów ich wytwarzania w następstwie procesów inflacyjnych. W świetle tych ustaleń nie było podstaw do zastosowania § 22 ust. 1 powołanego wyżej zarządzenia, a więc jego niezastosowanie nie może być przedmiotem kasacyjnego zarzutu. Wnoszący kasację nie twierdzi zresztą, iżby w zaskarżonym wyroku doszło do naruszenia istotnych przepisów postępowania w takim choćby znaczeniu, że Sąd Apelacyjny, który nie prowadził własnych dowodów, wyraził bezkrytyczną akceptację wobec dowolnej oceny dowodów zebranych przez Sąd pierwszej instancji.

Nietrafna jest też sugestia skarżącego, że w związku z poprawą jakości wlewnic produkowanych na potrzeby Huty K. pozwana obowiązana była na podstawie § 22 ust. 1 zarządzenia odpowiednio podwyższyć ich cenę, a gdyby wyjątkowo nie

dopełniła tego obowiązku, to poprawę jakości wyrobu powinna w wynagrodzeniu twórców projektu wynalazczego uwzględnić na zasadach określonych w § 23 zarządzenia. Zgodnie bowiem z art. 98 ust. 2 ustawy o wynalazczości w brzmieniu poprzedzającym ustawę nowelizacyjną z dnia 30 października 1992 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 4, poz. 14), podstawą do ustalenia wysokości wynagrodzenia za projekty wynalazcze były efekty uzyskane przez stosowanie projektu. Pozwana Huta, jako wytwórca wlewnic, a więc podmiot stosujący projekt współautorstwa skarżącego, nie była zatem obowiązana wysokość należnego mu wynagrodzenia obliczać z uwzględnieniem efektów poprawy jakości wyrobu powstających u jego użytkownika, czyli w Hucie K., a twierdzenia tego nie podważa treść § 22 zarządzenia z dnia 31 stycznia 1986 r. Przepisy te zostały bowiem wydane poza zakresem upoważnienia z art. 112 ust. 3 ustawy o wynalazczości, który w trybie aktu wykonawczego przewidywał określenie zasad obliczania efektów stanowiących podstawę ustalania wysokości wynagrodzeń za projekty wynalazcze przy równoczesnym i oczywistym skądinąd założeniu, że „podstawa” ta ma ustawowy charakter i obejmuje tylko efekty uzyskane ze stosowania projektu, czyli materialnego urzeczywistnienia danego rozwiązania. Ustawodawca sam przesądził więc rodzaj efektów uzasadniających po stronie twórcy pracowniczego projektu wynalazczego powstanie prawa do wynagrodzenia, pozostawiając organowi administracji państwowej wyłącznie określenie zasad obliczania tych efektów. Przepisy zarządzenia wykraczające poza ramy upoważnienia i sprzeczne z art. 98 ust. 2 ustawy o wynalazczości nie mają zatem mocy powszechnie obowiązującego prawa i nie mogą być źródłem pracowniczych roszczeń.

Takie stanowisko wobec § 26 załącznika do zarządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 2 lipca 1980 r. oraz wobec odpowiadającego mu treściowo § 25 załącznika do zarządzenia Ministra - Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń z dnia 31 stycznia 1986 r. zajął już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 maja 1989 r., I PR 90/89 (OSNCP 1990 z. 7 poz. 283 z aprobującą glosą S. Sołtysińskiego). Tezę i motywy tego wyroku podziela w pełni również Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę uznając jedynie, że odnoszą się one w równym stopniu do § 22 i § 23 zarządzenia z 31 stycznia 1986 r. Dodać jeszcze trzeba, że idea, aby twórcę zastosowanego projektu wynalazczego honorować również za poprawę jakości wyrobu odczuwaną przez jego użytkownika, mogła powstać jedynie w warunkach poprzedniego ustroju społeczno-ekonomicznej

go. Wyroby złej jakości są bowiem w gospodarce rynkowej po prostu niesprzedawalne. Troska o najwyższą jakość wyrobów jest więc dla każdego producenta warunkiem jego rynkowej egzystencji. Konkurencja wyklucza nie tylko prostą zależność między poprawą jakości i wzrostem ceny, ale wymusza wręcz odwrócenie tej relacji, tzn. produkowanie lepszych towarów za niższą cenę. Gdyby więc zakwestionowanymi wyżej przepisom zarządzenia z 31 stycznia 1986 r. nie można było postawić zarzutów przekroczenia granic ustawowego upoważnienia i sprzeczności z art. 98 ust. 2 ustawy o wynalazczości, to twierdzenie o ich uchyleniu w nowych warunkach ustrojowych trzeba by opierać na koncepcji wyjścia z użycia (desuetudo).

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł, jak w sentencji.

=====